

UZASADNIENIE

WYROKU W CAŁOŚCI

Decyzją z 27 lutego 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że M. A. (1) nie podlega od 30.09.2019 r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik płatnika (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., zarzucając pozornosć umowy o pracę, mającej na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą, a nie, w celu rzeczywistego świadczenia pracy.

(decyzja w aktach ZUS)

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą, M. A. (1), reprezentowana przez pełnomocnika, złożyła od niej odwołanie, wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że, jako pracownik płatnika składek, podlegała ona ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 30.09.2019 r., negując twierdzenia organu rentowego o pozornosć umowy o pracę.

(odwołanie k. 3 – 6)

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

(odpowiedź na odwołanie k. 9-11)

W piśmie procesowym z 9.06.2020 r. płatnik składek poparł odwołanie ubezpieczonej (k. 17).

Na rozprawie w dn. 18.01.2021 r. - bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku – pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie, płatnik składek przyłączył się do odwołania, natomiast pełnomocnik ZUS wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

(e-prot. z 18.01.2021r.: 00:05:52,00:05:54,00:05:55,00:19:55, 00:25:14, 00:31:56, 00:32:37)

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Odwołująca się – M. A. (1), urodzona (...), jest córką M. A. (2), który jest Prezesem Zarządu Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...), tj. płatnika składek.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prowadzi, na podstawie wpisu do KRS, od 2010 r. działalność gospodarczą, której przedmiotem jest inżynieria i doradztwo techniczne, instalacje alarmowe systemów przeciwwłamaniowych i przeciwpożarowych, a nadto prace instalacyjne, zabezpieczenia przeciwpożarowe budynków, wykonywanie instalacji elektrycznych oraz instalacji alarmów przeciwpożarowych i elektrycznych urządzeń do gaszenia ognia.

(okoliczności bezsporne, a nadto wydruk KRS k. 18-20).

M. A. (1) legitymuje się, od 2014 r., wykształceniem średnim ogólnokształcącym, zdała egzamin maturalny, a nadto ukończyła kurs języka angielskiego w 2014 r. na poziomie B2 oraz posiada prawo jazdy kategorii B.

(świadcstwo dojrzałości k. 74 akt ZUS, zaświadczenie o ukończeniu kursu językowego k. 73 akt ZUS, kwestionariusz osobowy k. 86-87 akt ZUS, zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 5.10.2020 r.: 01:02:49 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.; 00:03:31-00:29:16)

W dniu 30.09.2019 r. M. A. (1) i płatnik składek – (...) Sp. z o.o., reprezentowana przez Prezesa Zarządu – M. A. (2), zawarli umowę, nazwaną umową o pracę na czas nieokreślony, od 30.09.2019 r., na mocy której płatnik zaangażował wnioskodawczynię, w pełnym wymiarze czasu pracy, od 30.09.2019 r. na stanowisku pracownika, wskazując, że ubezpieczona będzie ją wykonywała w siedzibie firmy oraz „praca w domu”, za wynagrodzeniem 3900 zł brutto, a także strony ustaliły, że ubezpieczonej będzie przysługiwała premia regulaminowa.

(umowa o pracę k. 119 akt ZUS)

Przed zaangażowaniem wnioskodawczynie, płatnik nie prowadził postępowania rekrutacyjnego na stanowisko pracownika biurowego.

(okoliczność bezsporna)

Płatnik składek zgłosił ubezpieczoną do obowiązkowych pracowniczych ubezpieczeń społecznych od 30.09.2019 r. w dniu 2.10.2019 r., tj. w terminie.

(bezsporne).

Przed zaangażowaniem, na podstawie zakwestionowanej umowy o pracę z 30.09.2019 r., wnioskodawczynie była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych oraz od dobrowolnego ubezpieczenia społecznego, przez innego płatnika, z tytułu umów zlecenia w okresie od 23.06.2019 r. do 2.08.2019 r.

(bezsporne, umowa zlecenia k. 26-28, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 5.10.2020 r.: 01:02:49 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.; 00;03:31-00:29:16).

Ponadto wnioskodawczynie była, we wcześniejszym okresie, zaangażowana, przez płatnika, na podstawie umów zlecenia z 8.10.2018 r. i z 23.04.2019 r. - jako kierowca od 8.10.2018 r. do 26.10.2018 r. oraz do wykonywania prac biurowych i przygotowania czujek do malowania od 23.04.2019 r. do 17.05.2019 r. - i była, z tego tytułu, zgłoszona przez płatnika składek do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego.

(bezsporne, a nadto umowy zlecenia k. 116-118 akt ZUS-owskich, k. 29-32, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 5.10.2020 r.: 01:02:49 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.; 00;03:31-00:29:16).

Płatnik zatrudnił, na podstawie umowy o pracę z 8.05.2019 r., na czas nieokreślony, jako asystentkę zarządu, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 3994,19 zł J. R., która przebywa na zwolnieniu lekarskim do dnia dzisiejszego.

(umowy o pracę k. 128, skrócona karta czasu k. 129-130)

W dacie zawarcia umowy o pracę z 30.09.2019 r. wnioskodawczynie była w ciąży, o której wiedziała, zarówno ubezpieczona, jak i jej ojciec M. A. (2).

Odwołująca ostatnią miesięczkę miała w lutym 2019 r. i zorientowała się, że jest w ciąży w lipcu 2019 r.

Wnioskodawczynie nie miała założonej karty ciąży i do drugiego trymestru nie była pod opieką lekarską. Została objęta opieką poradni ginekologiczno – położniczej 14.08.2019 r.

(historia choroby k. 43, k. 48, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 5.10.2020 r.: 01:02:49 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.; 00;03:31-00:29:16)

W dacie zawarcia spornej umowy, wnioskodawczynie posiadała orzeczenie lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy biurowej u płatnika, wystawione w dn. 27.09.2019 r.

(orzeczenie lekarza medycyny pracy k. 113 akt ZUS)

Wnioskodawczyni ukończyła szkolenie w zakresie bhp dla pracowników biurowych, w dn. 1.10.2019 r.

(karta szkolenia bhp k. 112 akt ZUS)

Płatnik składek sporządził dla wnioskodawczyni akta osobowe oraz listy płac i listy obecności.

(bezsporne, a nadto listy obecności k. 105 – 108akt ZUS, listy płac k. 92- 104 akt ZUS, akta osobowe k. 21).

Zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków pracowniczych wnioskodawczyni, z 30.09.2019 r., sporządzonym przez płatnika, na stanowisku zaopatrzeniowca/administratora biurowego, wnioskodawczyni powierzone zostały następujące czynności: administracja biurowa, koordynowanie dostaw na budowę, zamawianie materiałów u dostawców, wykonywanie zestawień materiałów i urządzeń, edycja dokumentacji, zaopatrzenie biura. Wskazano, że bezpośrednim przełożonym skarżącej jest zarząd firmy (...) Sp. z o.o.

(zakres obowiązków – k. 114 w aktach ZUS).

Płatnik składek udzielił pisemnego upoważnienia wnioskodawczyni z 30.09.2019 r. do odbioru korespondencji oraz podpisywania dokumentów firmowych, niezbędnych do realizacji zakresu obowiązków.

(upoważnienie z 30.09.2019 r. k. 75 akt ZUS)

Firma płatnika składek działa w godzinach od 8.00 do 16.00.

Wnioskodawczyni nie zawsze przychodziła ,w badanym okresie do firmy płatnika na godz. 8.00 – zdarzało się, że była później.

(zeznania świadka M. O. e-prot. z 5.10.2020 r.: 00:18:54, zeznania świadka Ł. W. e-prot. z 5.10.2020 r.: 00:38:20, zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 5.10:2020 r.: 01:02:49 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.; 00;03:31-00:29:16)

Wnioskodawczyni pojawiała się w firmie płatnika do maja 2019 r., gdy była zatrudniona na umowę zlecenia przez płatnika, a później jesienią w październiku i listopadzie 2019 r., kiedy było już wyraźnie widać, że jest w zaawansowanej ciąży. Odwołująca od października 2019 r. zajmowała się takimi samymi czynnościami co wcześniej, gdy wykonywała umowę zlecenia wiosną u płatnika, tj. zamawiała towar, dostarczała go na budowy płatnika, jeździła służbowo samochodem, a nadto od jesieni pomagała projektantom w wizualizacji rozmieszczenia elementów systemów przeciwpożarowych i zajmowała się korespondencją mailową w firmie płatnika.

(zeznania świadka M. O. e-prot. z 5.10.2020 r.: 00:18:54, zeznania świadka Ł. W. e-prot. z 5.10.2020 r.: 00:38:20, zeznania świadka T. D. e-prot. z 5.10.2020 r.: 00:59:11, zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 5.10:2020 r.: 01:02:49 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.; 00;03:31-00:29:16, zeznania płatnika składek e-prot. z 5.10.2020 r.: 01:30:36 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.: 00:32:03-00:44:21 i e-prot. z 18.01.2021 r.: 00:15:53-00:18:46)

Wnioskodawczyni wykorzystywała do prowadzenia korespondencji **mailowej w sprawach firmy płatnika prywatny telefon komórkowy**. Nie miała dostępu do maila biurowego. Mogła, w firmie płatnika, skorzystać z komputera.

Karty służbowe do konta posiada Prezes M. A. (2) i jego wspólnik, a pozostałe osoby zaangażowane w firmie płatnika, w tym wnioskodawczyni, wykonywały płatności na takich samych zasadach, tj. za pomocą prywatnych kart płatniczych , a później rozliczały się z płatnikiem, który oddawał pracownikom wydane pieniądze w gotówce.

(zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 5.10:2020 r.: 01:02:49 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.; 00;03:31-00:29:16, zeznania płatnika składek e-prot. z 5.10.2020 r.: 01:30:36 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.: 00:32:03-00:44:21 i e-prot. z 18.01.2021 r.: 00:15:53-00;18:46)

Pozostali pracownicy biurowi płatnika mieli swoje e-mailowe skrzynki firmowe.

(zeznania płatnika składek e-prot. z 5.10.2020 r.: 01:30:36 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.: 00:32:03-00:44:21 i e-prot. z 18.01.2021 r.: 00:15:53-00:18:46)

Przed powstaniem niezdolności do pracy wnioskodawczynie wystawiła dokumenty dostawy w imieniu płatnika, opatrując je swoim podpisem.

(dokumenty dostawy - za kartą 56 – 72 akt ZUS)

Wnioskodawczynie, w badanym okresie, tj. w październiku i listopadzie 2019 r., pojawiała się przed powstaniem niezdolności do pracy w firmie (...), w której odbierała, zamówiony przez firmę płatnika, towar.

(zeznania świadka D. P. e-prot. z 5.10.2020 r.: 00:08:34)

Wnioskodawczynie przyjeżdżał też po towar dla firmy płatnika do firmy (...) w godz. od 8.00 do 16.00.

(zeznania świadka K. M. e-prot. z 5.10.2020 r.: 00:55:13)

Wnioskodawczynie wykonywała część czynności – ***prowadzenie korespondencji mailowej w sprawach firmy płatnika***, po godzinach pracy firmy, w szczególności:

2.10.2019 r. o godz. 17:54 - k. 20 v. akt ZUS,

15.11.2019 r. o godz. 17:28 - k. 13 akt ZUS,

8.11.2019 r. o godz. 18:14 - k. 12 v. akt ZUS,

28.10.2019 r. o godz. 18:15 - k. 11 akt ZUS,

15.10.2019 r. o godz. 16:36 - k. 11 v. akt ZUS,

4.10.2019 r. o godz. 17:31 - k.8 v. akt ZUS.

(maile k. 20 v. akt ZUS, k. 13 akt ZUS, k. 12 v. akt ZUS, k. 11 akt ZUS, k. 11 v. akt ZUS, k.8 v. akt ZUS, zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 5.10:2020 r.: 01:02:49 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.; 00:03:31-00:29:16)

Wnioskodawczynie stała się niezdolna do pracy, z powodu choroby, w okresie ciąży, już od 26.11.2019 r. i przebywała nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim do dnia porodu tj. do dnia 2.12.2019 r. kiedy to urodziła córkę.

(bezsporne, historia choroby k. 43, 46, 48-50).

Płatnik składek, w okresie niezdolności do pracy wnioskodawczynie, nie zaangażował i nie zatrudnił innej osoby na jej miejsce.

(bezsporne)

Płatnik składek, w raportach rozliczeniowych za M. A. (1), wykazał od 26.11.2019 r. do 30.11.2019 r. wypłatę wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy (bezsporne).

Odwołująca się wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego za łączny okres od 2.12.2019 r. do 29.11.2020 r.

(bezsporne).

Płatnik składek wypłacał wnioskodawczyni wynagrodzenie w gotówce lub przelewem (bezsporne; a nadto dowód KW k. 89 akt ZUS, lista zapisów kasowych k. 88 akt ZUS).

Wynagrodzenia innych pracowników biurowo – administracyjnych w firmie płatnika wynosiły od 3100 zł brutto do 4100 zł brutto miesięcznie. Obecnie, w firmie płatnika, jest zaangażowanych 21 osób, jedną osobę na umowę zlecenie – studenta D. R. za stawkę 21 z/godz., a pozostałe osoby na umowę o pracę, przy czym tylko wnioskodawczynię na 1/2 etatu. Najniższe wynagrodzenie ma pracownik budowlany z wykształceniem zawodowym 2700 zł miesięcznie, a najwyższe wynagrodzenie ok. 5000 zł netto miesięcznie. M. O., która pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy jako pracownik biurowo – administracyjny ma wynagrodzenie ok. 3200 zł netto miesięcznie.

(wykaz osób zatrudnionych k. 21, zeznania płatnika składek e-prot. z 5.10.2020 r.: 01:30:36 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.: 00:32:03-00:44:21 i e-prot. z 18.01.2021 r.: 00:15:53-00;18:46)

Firma płatnika, w 2018 r., osiągnęła przychód ze sprzedaży 4988746,42 zł, koszty działalności operacyjnej wyniosły 4699310,42 zł, a zysk ze sprzedaży wyniósł 289436,60 zł; w 2019 r. osiągnęła przychód ze sprzedaży 9596522,88 zł, koszty działalności operacyjnej wyniosły 9234604,74 zł, a zysk ze sprzedaży wyniósł 361918,12 zł; w 2020 r. osiągnęła przychód ze sprzedaży 3997440,81 zł, koszty działalności operacyjnej wyniosły 3602409,09 zł, a zysk ze sprzedaży wyniósł 395031,72 zł..

(rachunek zysków i strat- k. 131, k. 84-85 akt ZUS)

Od 14.09.2020 r. wnioskodawczyni wróciła do firmy płatnika, jest czynna w połowie wymiaru czasu pracy od 9.00 lub 9.30 do 13.00 lub 13.30.

(zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 5.10.2020 r.: 01:02:49 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.; 00;03:31-00:29:16, zeznania świadka M. O. e-prot. z 5.10.2020 r.: 00:18:54, zeznania płatnika składek e-prot. z 5.10.2020 r.: 01:30:36 w zw. z e-prot. z 7.12.2020 r.: 00:32:03-00:44:21 i e-prot. z 18.01.2021 r.: 00:15:53-00;18:46)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów, natomiast na podstawie zeznań wnioskodawczyni, płatnika i świadków, jedynie w tym zakresie, w jakim ich zeznania, razem z pozostałym materiałem dowodowym, tworzą spójną, logiczną całość.

Sąd uznał, że nie są wiarygodnym dowodem na wykonywanie pracy przez wnioskodawczynię: dokument rozchodu RW z 8.11.2019 r. k. 52 akt ZUS, dokument PZ z 7.10.2019 r. k. 51 akt ZUS, dokument rozchodu RW k. 32 akt ZUS, albowiem nie są przez nią podpisane. Również nie zasługuje na wiarę dokument PZ z 27.09.2019 r., nie podpisany przez wnioskodawczynię, tym bardziej, że został wystawiony, zanim została zaangażowana, na podstawie spornej umowy o pracę z 30.09.2019 r. (k. 50 akt ZUS) i zanim została upoważniona przez płatnika w dn. 30.09.2019 r. do wystawiania i podpisywania dokumentów firmowych. Żadna z faktur, od k. 36 do k. 49 akt ZUS, nie jest podpisana przez wnioskodawczynię, przez co i te dokumenty nie potwierdzają wykonywania pracy przez skarżącą. Zdaniem Sądu, w/w dokumenty zostały przygotowane, celem upozorowania wykonywania pracy przez wnioskodawczynię w badanym okresie. Natomiast protokół przekazania urzędzeń za k. 34 akt ZUS nie jest opatrzony żadną datą wobec czego nie jest dowodem na to, że wnioskodawczyni podpisała go jako pracownik płatnika w spornym okresie, a wnioskodawczyni oświadczyła na rozprawie 7.12.2020 r., że być może wystawiła go M. O. - pracownik biurowo – administracyjny u płatnika składek. Również dokument - protokół przekazania za k. 33 akt ZUS nie jest wiarygodnym dowodem na wykonywanie pracy przez skarżącą, albowiem jest opatrzony nieczytelnym podpisem.

Sąd dał wiarę stronom spornej umowy o pracę, że wnioskodawczyni wykonywała u płatnika w badanym okresie aktywność, wykonując – pewne czynności, albowiem, o tym świadczą zeznania świadków, którzy potwierdzili, że widywali ją w siedzibie płatnika, w firmach kontrahentów i na budowach oraz dokumenty polecenia służbowego wyjazdu k. 24-31 akt ZUS, jak i faktury, które zostały przez nią podpisane - jednakże dowody te nie dają podstaw do uznania, że odwołująca wykonywała, na rzecz płatnika, czynności na stanowisku pracownika biurowego, w

reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy i że wykonywane czynności w pełnym wymiarze czasu, pozostając do dyspozycji pracodawcy, w umówionym miejscu i czasie.

Nie jest, bowiem, wiarygodnym materiałem dowodowym, świadczącym o wykonywaniu czynności w reżimie stosunku pracy, w ramach podporządkowania pracodawcy co do czasu pracy, złożona do akt ZUS korespondencja mailowa. Jak przyznała wnioskodawczyni i jak zeznali świadkowie – odwołująca miała świadczyć - pracę - na rzecz płatnika, w badanym okresie w godz. od 8.00 do 16.00, a z analizowanej korespondencji mailowej wynika, że wnioskodawczyni wysłała maile po godzinach pracy firmy, bo: 2.10.2019 r. o godz. 17:54 k. 20 v. akt ZUS, 15.11.2019 r. o godz. 17:28 k. 13 akt ZUS, 8.11.2019 r. o godz. 18:14 k. 12 v. akt ZUS, 28.10.2019 r. o godz. 18:15 k. 11 akt ZUS, 15.10.2019 r. o godz. 16:36 akt ZUS K. 11 v., 4.10.2019 r. o godz. 17:31 k.8 v. akt ZUS, a nadto otrzymała maila od M. A. w niedzielę 6.10.2019 r. o godz. 22:23 k. 19 akt ZUS.

Sąd nie uznał, by z, wyciągu rachunku bankowego wnioskodawczyni, wynikało, że, w czasie – pracy- dokonywała płatności kartą zagranicą: 31.10.2019 r. w Irlandii, 31.10.2019 r. w Wielkiej Brytanii, 31.10.2019 r. w Holandii, gdyż logicznie wyjaśniał, że były to automatycznie ściągnięte opłaty abonamentowe przez aplikację G. P. np. N., w dn. 4.11.2019 r. o godz. 12:58 w L., kupowała prawdopodobnie śniadanie w drodze do pracy, a pozostałe zakupy robiła na firmę płatnika o godz. 14:45 w Makro, 5.11.2019 r. o godz. 13:43 w BP A., 6.11.2019 r. i załączyła faktury wystawione na płatnika. Kwestia prawidłowości rozliczania się pracowników, przez płatnika, gotówką za wykonane na rzecz pracodawcy zakupy, nie jest przedmiotem badania niniejszej sprawy. Natomiast, jeśli, nawet, wnioskodawczyni kupiła jakiś napój czy posiłek, w godzinach pracy, to Sąd ma na uwadze, że była w ciąży i mogła mieć przerwę na posiłek, i zdaniem Sądu, nie ma to wpływu na ocenę charakteru zatrudnienia.

Sąd miał na uwadze, że płatnik i wnioskodawczyni zeznali, że odwołująca nie miała służbowego telefonu, ale korzystała z prywatnej komórki, do wykonywania pracy na rzecz płatnika, a także, że karty służbowe do konta posiada Prezes M. A. (2) i jego współnik, a pozostałe osoby w firmie wykonywały płatności na takich samych zasadach.

Zdaniem Sądu, z całokształtu materiału dowodowego, wynika, że odwołująca wykonywała na rzecz płatnika pewne czynności, w badanym okresie, jednakże nie ma przekonujących dowodów na to, że robiła to w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy tj. jako pracownik podporządkowany pracodawcy, co do czasu i co do miejsca, w zakresie umówionej pracy, ani, że świadczyła na rzecz płatnika pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od razu należy podkreślić, że przedmiotem badania Sądu w n/n postępowaniu było jedynie to czy wnioskodawczyni realizowała sporną umowę, nazwaną umową o pracę, nie zaś ewentualne ustalenie czy wykonywała pracę u płatnika na innej, cywilnej, podstawie prawnej.

Zdaniem Sądu, dostępne dowody, nie dają podstawy na ustalenie istnienia pracowniczego stosunku pracy, w spornym okresie, pomiędzy stronami kwestionowanej umowy o pracę.

Sąd uznał, że zawarcie umowy o pracę na dwa miesiące przed porodem, świadomość stron, że wnioskodawczyni jest w ciąży, a zwłaszcza sam sposób zredagowania badanej umowy o pracę, w której strony wprost zastrzegły, że skarżąca będzie wykonywała pracę, także, w domu, implikują uprawnioną tezę o rzeczywistych motywach stron, tj. stworzenia pozorów wykonywania czynności, w ramach stosunku pracy, przez wnioskodawczynię, na rzecz płatnika. Sąd miał na uwadze, że w dacie zawarcia badanej umowy nie było jeszcze pandemii, ani też strony nie mogły się jej spodziewać, a zatem taka motywacja jest wykluczona. Sąd uznał, że strony tak naprawdę od razu wiedziały, że wnioskodawczyni nie będzie pozostawała do dyspozycji pracodawcy, w umówionych godzinach od 8.00 do 16.00, i że nie będzie wykonywała pracy w codziennie przez 8 godzin dziennie i stąd zapis o pracy w domu, oprócz pracy w siedzibie. Sąd nie przeczy, że wnioskodawczyni pojawiała się w siedzibie firmy płatnika, że wykonywała pewne czynności na rzecz firmy płatnika, bowiem tak zeznali świadkowie, ale nie ma dowodów na to, że wykonywała czynności pracownika biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy, że płatnik rozliczał ją z czasu pracy, że na bieżąco kontrolował sposób i jakość wykonanej pracy, wydawał polecenia i sprawował nadzór czyli, że wykonywała te czynności w reżimie art. 22 k.p..

Sąd nie dał wiary płatnikowi, że istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia odwołującej w jego firmie, albowiem wnioskodawczyni była 7 miesiącu ciąży i wiadome było, że wkrótce – z oczywistych względów (poród) , nie będzie wykonywać czynności , płatnik nikogo nie zaangażował, na miejsce skarżącej na zastępstwo, ani nie poszukiwał pracownika na stanowisko pracownika biurowego, przed zawarciem spornej umowy, jak i nie robił tego w okresie niezdolności do pracy wnioskodawczyni, a jej obowiązki podzielił między dotychczasowych pracowników.

W ocenie Sądu, dokumenty w postaci: umowy o pracę oraz pozostałej dokumentacji osobowej z firmy płatnika w rzeczywistości nie stanowią dowodów wykonywania przez ubezpieczoną pracy, a jedynie są potwierdzeniem ich formalnego sporządzenia. Fakt formalnego sporządzenia wskazanej wyżej dokumentacji miał na celu jedynie skonstruowanie okoliczności faktycznych świadczących o pozostawianiu w stosunku pracy, a w konsekwencji o podleganiu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd pominął maile, złożone przez pełnomocnika odwołującej, z okresu od 14.09.2020 r. do 4.12.2020 r. gdyż nie dotyczą okresu objętego badaniem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie podlega oddaleniu.

Zgodnie z **art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust 1** ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniem: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu - podlegają pracownicy, czyli osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Jak stanowi art. 1 ust. 1 ustawy z 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 372 ze zm.), osobom objętym ubezpieczeniem społecznym przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i wysokości określonych ustawą w razie choroby i macierzyństwa.

W myśl art. 4 w ust. 1 pkt 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego, jeżeli podlega obowiązkowo temu ubezpieczeniu. Od pierwszego dnia ubezpieczenia chorobowego prawo do zasiłku chorobowego przysługuje, zgodnie z ust. 3 pkt 3 powołanego przepisu, ubezpieczonym obowiązkowo, którzy mają wcześniej co najmniej 10-letni okres obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się na kwestii, czy od 30.09.2019 r. odwołująca ma status prawnego pracownika w firmie płatnika w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych a w konsekwencji czy zachodzą przesłanki z art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 1 ustawy systemowej do objęcia jej obowiązkowo od tego dnia pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi , wypadkowym i chorobowym.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne jest, czy w stanie faktycznym wynikającym z przeprowadzonego postępowania dowodowego zawartą przez ubezpieczoną i zainteresowanego kwestionowaną umowę można zakwalifikować jako umowę o pracę.

Zgodnie z **art. 22 § 1 K.p.** przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. O tym, że strony zawarły umowę o pracę nie decyduje zatem samo formalne jej spisanie, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy. Jedną z najważniejszych cech pracy świadczonej w ramach stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika.

Najistotniejszymi elementami stosunku pracy są: dobrowolność zobowiązania, obowiązek pracownika świadczenia pracy osobiście, w sposób ciągły, podporządkowany poleceniom pracodawcy, który jest obowiązany do wynagrodzenia pracownika za świadczoną na jego rzecz pracę, ponoszenie ryzyka gospodarczego, produkcyjnego i osobowego przez pracodawcę, staranne działanie w procesie pracy. Art. 22 § 1¹ k.p. wskazuje, że zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 7.04.1999 r. (I PKN 642/98, OSNAPiUS 2000, nr 11, poz. 417) nazwa umowy nie ma znaczenia, jeżeli nawiązany stosunek pracy ma cechy wskazane w art. 22 § 1 k.p.

Organ rentowy stanął na stanowisku, że sporna umowa o pracę, zawarta między wnioskodawczynią a płatnikiem składek, była pozorna.

Dokonane w sprawie ustalenia, potwierdzają stanowisko organu rentowego, że spisanie umowy o pracę i zgłoszenie jej do ubezpieczeń społecznych było czynnościami pozornymi, dokonanymi jedynie w celu uzyskania pracowniczego tytułu ubezpieczeń i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z rychłym macierzyństwem.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Główną cechą czynności pozornej jest brak zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie łączą się z oświadczeniem określonej treści. Zachodzi wtedy świadoma, z góry założona sprzeczność między złożonym oświadczeniem, a realnym zgodnym zamiarem obu stron czynności prawnej. Celem zaś tego działania jest, jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 18.03.2004 r. w sprawie III CK 456/02 (Legalis nr 68095), „upozorowanie woli stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana”. Konsekwencją takiego działania jest uznanie takiego oświadczenia za nieważne, pozbawione cechy konstytutywności. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Podsumowując czynność prawna pozorna to taka, która zawiera następujące elementy: 1) oświadczenie musi być złożone tylko dla pozorów, 2) oświadczenie musi być złożone drugiej stronie, 3) adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

Wskazane elementy muszą wystąpić łącznie, brak któregokolwiek z nich nie pozwala na uznanie czynności prawnej za dokonaną jedynie dla pozorów. Osoba składająca oświadczenie woli dla pozorów nie chce, aby powstały takie skutki prawne, jakie normalnie prawo łączy z tego typu oświadczeniem, ponieważ nie chce w ogóle wywoływać żadnych skutków (pozorność czysta) albo chce wywołać inne te, które wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli (pozorność kwalifikowana). Za pozorne uznać można jedynie oświadczenia woli skierowane do określonego adresata, który zgadza się na pozorność danej czynności prawnej. Zgoda musi być wyraźna i nie budzić żadnych wątpliwości. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 25.02.1998 r. (II CKN 816/97, LEX nr 56813) „nieważność czynności prawnej z powodu pozorności złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z tym zgadza”. Zgoda drugiej strony czynności prawnej na jej pozorność musi być wyrażona najpóźniej w chwili jej dokonywania. Czynność prawna pozorna jest dotknięta nieważnością bezwzględna i nie wywołuje żadnych skutków prawnych od początku (ex tunc).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z 24.02.2010 r. wydanym w sprawie II UK 204/09 (Lex nr 590241), zgodnie z którym, o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

W wyroku Sądu Najwyższego z 24.08.2010 r. w sprawie I UK 74/10 (Lex nr 653664) stwierdzono zaś, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i

art. 13 pkt 1 w/w ustawy). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa sens istnienia umowy o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że motywacja, skłaniająca do zawarcia umowy o pracę, nie ma znaczenia dla jej ważności – jednakże przy założeniu, że nastąpiło rzeczywiste jej świadczenia zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p.

Tym samym nie można byłoby czynić odwołującej zarzutów, że zawarła kwestionowaną umowę o pracę jedynie w celu uzyskania dodatkowego tytułu do świadczeń z ubezpieczeń społecznych w związku z macierzyństwem, pod tym jednak warunkiem, że na podstawie tej umowy rzeczywiście realizowałyby zatrudnienie o cechach pracowniczych w firmie płatnika składek.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być, zatem, nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Dokument w postaci umowy o pracę, nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. Mimo istnienia formalnej umowy o pracę, możliwe jest ustalenie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych zawarta ona została dla pozorów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 września 2015 roku, III AUA 622/15).

W realiach badanej sprawy, już okoliczności towarzyszące zawarciu umowy o pracę, świadczą, zdaniem Sądu, o jej pozorności.

Oczywiście nie ma zakazu zatrudnienia osób najbliższych, spokrewnionych, a tym bardziej kobiety w ciąży, co zresztą byłoby dyskryminacją w zatrudnieniu w świetle art. 11 [3] k.p.

Sąd uznał, że zawarcie umowy o pracę na dwa miesiące przed porodem, świadomość stron, że wnioskodawczyni jest w zaawansowanej ciąży (7 miesiąc), a zwłaszcza sam sposób zredagowania badanej umowy o pracę, w której strony wprost zastrzegły, że skarżąca będzie wykonywała pracę, także, w domu, pozwala odtworzyć rzeczywiste motywy stron. Sąd miał na uwadze, że w dacie zawarcia badanej umowy nie było jeszcze pandemii, ani też strony nie mogły się jej spodziewać, a zatem taka motywacja jest wykluczona. Sąd uznał, że strony tak naprawdę od razu wiedziały, że wnioskodawczyni nie będzie pozostawała do dyspozycji pracodawcy w umówionych godzinach od 8.00 do 16.00 i że nie będzie wykonywała pracy w codziennie przez 8 godzin dziennie, czyli w pełnym wymiarze czasu pracy, i stąd zapis o pracy w domu oprócz pracy w siedzibie.

Sąd nie przeczy, że wnioskodawczyni pojawiała się w siedzibie firmy płatnika, u kontrahentów, na budowach, jak zeznali świadkowie, ale nie ma dowodów na to, że wykonywała czynności pracownika biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy, że płatnik rozliczał ją z czasu pracy, czy że na bieżąco kontrolował sposób i jakość wykonanej pracy.

Sąd nie dał wiary płatnikowi, że istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia odwołującej w jego firmie, albowiem wnioskodawczyni była 7 miesiącu ciąży i wiadome było, że niedługo nie będzie świadczyła pracy.

Płatnik nikogo nie zatrudnił na miejsce skarżącej na zastępstwo, ani nie poszukiwał pracownika na stanowisko pracownika biurowego przed zawarciem spornej umowy, jak i nie robił tego w okresie niezdolności do pracy wnioskodawczyni, a jej obowiązki podzielił między dotychczasowych pracowników.

Sąd dał wiarę stronom spornej umowy o pracę, że wnioskodawczyni jakieś czynności wykonywała u płatnika w badanym okresie bo o tym świadczą zeznania świadków, którzy potwierdzili, że widywali ją w siedzibie płatnika, w firmach kontrahentów i na budowach oraz dokumenty polecenia służbowego wyjazdu k. 24-31 akt ZUS, jak i faktury, które zostały przez nią podpisane - jednakże dowody te nie dają podstaw do uznania, że odwołująca wykonywała na

rzecz płatnika umówioną pracę pracownika biurowego w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy i że robiła to w pełnym wymiarze czasu, pozostając do dyspozycji pracodawcy w umówionym miejscu i czasie.

Zdaniem Sądu, nie można mówić, w świetle dostępnego materiału dowodowego, że wnioskodawczyni wykonywała pracę w podporządkowaniu pracowniczym, charakterystycznym dla stosunku pracy, pozostając do dyspozycji pracodawcy co do czasu pracy i co do miejsca jej świadczenia, albowiem przeczy temu złożona do akt ZUS korespondencja mailowa. Jak przyznała wnioskodawczyni oraz płatnika, i jak zeznali świadkowie – odwołująca miała świadczyć pracę na rzecz płatnika w badanym okresie w godz. od 8.00 do 16.00, a z analizowanej korespondencji mailowej wynika, że wnioskodawczyni wysłała maile po godzinach pracy, bo: 2.10.2019 r. o godz. 17:54 k. 20 v. akt ZUS, 15.11.2019 r. o godz. 17:28 k. 13 akt ZUS, 8.11.2019 r. o godz. 18:14 k. 12 v. akt ZUS, 28.10.2019 r. o godz. 18:15 k. 11 akt ZUS, 15.10.2019 r. o godz. 16:36 akt ZUS K. 11 v., 4.10.2019 r. o godz. 17:31 k.8 v. akt ZUS, a nadto otrzymała maila od M. A. w niedzielę 6.10.2019 r. o godz. 22:23 k. 19 akt ZUS.

Zdaniem Sądu, z całokształtu materiału dowodowego, wynika, że odwołująca wykonywała na rzecz płatnika pewne czynności, w badanym okresie, jednakże nie ma przekonujących dowodów na to, że robiła to w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy tj. jako pracownik podporządkowany pracodawcy, co do czasu i co do miejsca w zakresie umówionej pracy, ani, że świadczyła na rzecz płatnika pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Brak podporządkowania pracowniczego co do czasu i miejsca świadczenia pracy na rzecz pracodawcy wyklucza uznanie, że strony łączył stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych i dokonanej oceny dowodów, nie ulega wątpliwości, że umowa sporządzona przez strony miała charakter pozorny. Postępowanie dowodowe wykazało, iż odwołująca była zainteresowana objęciem jej ubezpieczeniem społecznym, a świadczona praca nie odbywała się w reżimie stosunku pracy. Umowa o pracę zawarta w dniu 30.09.2019 roku jest pozorna i jako taka nieważna na podstawie art. 83 § 1 k.c.

Ubezpieczona w jakimś zakresie świadczyła pracę choć nie na podstawie umowy o pracę a to wykonywanie przedmiotowej umowy podlega także ocenie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Stosownie do treści art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana.

Należy także wskazać, iż czynność prawna mająca na celu obejście przepisów ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane.

W odniesieniu do umowy o pracę, o obejściu prawa mówić można w sytuacji, gdy strony działając w zamiarze nawiązania stosunku pracy określają wzajemne prawa i obowiązki w sposób zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jednak celem ich działania nie jest uzyskanie świadczeń w postaci pracy i wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy np. uzyskanie ochrony ubezpieczeniowej na wypadek choroby czy macierzyństwa. Intencją ustawodawcy jest, aby cel zawarcia umowy o pracę, stanowiło nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia, było uzyskanie wskazanych korzyści.

Tymczasem, przy założeniu, że strony zawarły umowę o pracę, należałoby uznać, iż, w rozpoznawanej sprawie, cele te uległy odwróceniu. Stronom chodziło, bowiem, o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i temu celowi podporządkowały konstruowanie określonej sytuacji prawnej – umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie realizacji tego celu.

Podkreślić przy tym trzeba, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają tak kształtować elementy stosunku pracy, jaka jest wola stron. Powyższa kwestia przestaje być tylko sprawą stron nawiązujących stosunek pracy, gdy przerzuca się ciężar wypłaty świadczeń na fundusz dysponujący publicznymi pieniędzmi, którymi zarządza Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W systemie ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada solidaryzmu. Solidaryzm oznacza urzeczywistnienie idei samopomocy społecznej poprzez udzielanie świadczeń osobom znajdującym się w potrzebie, z funduszu wypracowanego wspólnym wysiłkiem ubezpieczonych. Oznacza to, że płacą wszyscy, a korzystają tylko ci którzy zostali dotknięci ryzykiem socjalnym. (por. W. Muszalski Ubezpieczenie społeczne, Warszawa 2004).

Świadkowie, zatrudnieni u płatnika, choć przyznali, że wnioskodawczyni wykonywała pewne czynności pracę w firmie, to jednocześnie zeznali, że robiła to tak, jak wtedy, gdy była zaangażowana na umowę zlecenia, wiosną 2019 r. Wnioskodawczyni przyznała, że nie przychodziła zawsze na 8.00 czy 8.30 do pracy. Z treści umowy wynika, że, już na początku, strony założyły, że wnioskodawczyni będzie wykonywała część czynności w domu, co przy bliskich relacjach rodzinnych płatnika i wnioskodawczyni, a także stanu jej bardzo zaawansowanej ciąży i przy dostrzeżeniu, że w dacie zawarcia spornej umowy z 30.09.2019 r. jeszcze nie było pandemii, ani nikt nie mógł tego wówczas przewidzieć – uznać należy, że strony wiedziały, że wnioskodawczyni, jako pracownik biurowy, nie będzie wykonywała, na pełny etat – pracy - w firmie płatnika. Z załączonych maili wynika, że odwołująca sama sobie organizowała czas pracy, wysyłała maile po godzinach urzędowania firmy płatnika. Nie ma dowodów na to, że płatnik rozliczał ją z godzin pracy. Dostarczone dowody nie wskazują na to, że wnioskodawczyni codziennie wykonywała pracę dla płatnika w pełnym wymiarze czasu pracy. Pośrednio, o braku rzeczywistej potrzeby zatrudnienia skarżącej w charakterze pracownika biurowego na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, świadczy i to, że w czasie jej nieobecności spowodowanej niezdolnością do pracy płatnik nikogo na jej miejsce nie zaangażował .

Analiza, przeprowadzonych w sprawie, dowodów, prowadzi ostatecznie do wniosku, że ubezpieczona mogła wykonywać pewne czynności na rzecz zainteresowanej spółki, jednakże w wykonywaniu przez ubezpieczoną pracy występują elementy obce stosunkowi pracy – brak podporządkowania, niewykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy, swoboda w organizacji czasu pracy.

Konstatacja ta skutkuje uznaniem, że ubezpieczona nie podlegała ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu) z tytułu umowy o pracę, gdyż pracy, w reżimie stosunku pracy, nie wykonywała.

W rezultacie, Sąd podziela ocenę organu rentowego, że okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż umowa o pracę została w istocie zawarta dla pozorów tj. dla uzyskania przez ubezpieczoną pracowniczego tytułu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku ze stanem ciąży. W ocenie Sądu strony umowy musiały mieć świadomość tego, że umowa nie będzie ich obowiązywać, a ich ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne będą krótkotrwałe. Nawiązanie stosunku pracy, którego elementami są zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia, nie było rzeczywistym celem stron. Stronom chodziło o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia związanego z ciążą i macierzyństwem i temu celowi podporządkowały skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tego celu. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę nie mogło stanowić podstawy do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowników.

Należy przypomnieć, że pozornosc umowy o pracę zachodzi, także, wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. /por. wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r, I UK 43/09, z dnia 12 maja 2011 r, II UK 20/11/.

Jednocześnie, Sąd zważył, że przedmiotem badania niniejszej sprawy było jedynie ustalenie, czy strony realizowały stosunek pracy, a nie czy łączył je inny – np. cywilnoprawny rodzaj zatrudnienia, albowiem przedmiot postępowania

ograniczony jest do tego co było przedmiotem skarżonej decyzji – a ta kwestionowała jedynie prawdziwość stosunku pracy na podstawie spornej umowy o pracę z 30.09.2019 r.

W tym miejscu wskazać dodatkowo należy, iż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Skoro ubezpieczona odwołała się od decyzji stwierdzającej, iż w okresie wskazanym w decyzji nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom jako pracownik to właśnie na niej spoczywał ciężar wykazania i udowodnienia faktów, z których można by wysnuć odmienny wniosek niż to przyjął organ rentowy w wydanej i zaskarżonej decyzji, to jest wykazania, że posiadała status pracownika. Strona, która neguje twierdzenia strony przeciwnej jest obowiązana podjąć inicjatywę dowodową dla obalenia tych twierdzeń. Temu obowiązkowi strona odwołująca nie podołała z przyczyn omówionych wyżej, mimo że była od początku reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. oddalił odwołanie wnioskodawczyni od zaskarżonej decyzji ZUS orzekając, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W przedmiocie kosztów procesu od płatnika na rzecz ZUS Sąd orzekł w pkt 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z §9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015r., poz. 1804 ze zm.).

A.P.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawczyni (k. 233)